

## Streszczenie

---

### **Badanie możliwości finansowania badań oraz roli FNP w polskim systemie wspierania nauki. Badanie przeprowadzone na ogólnopolskiej próbie naukowców z tytułem profesora**

---

Opracowały: Marta Łazarowicz-Kowalik i Aleksandra Czerniawska

**Warszawa, luty 2017**

#### **Badanie**

W ciągu ostatnich 10 lat system finansowania nauki w Polsce przeszedł bardzo istotne zmiany, co ma zasadniczy wpływ na warunki pracy badawczej i możliwości realizacji badań przez polskich naukowców. Zmiany te wpływają również na miejsce Fundacji w systemie wspierania nauki. Fundacja od początku swojego istnienia zaangażowana była w tworzenie w Polsce systemu grantowego. Obok powołanego w tym samym roku KBN zapoczątkowała finansowanie badań na zasadzie konkursowej, na podstawie decyzji podejmowanych nie przez polityków czy urzędników, ale samych naukowców. Zgodnie z zasadą promowania najwybitniejszych uczonych i zespołów badawczych, Fundacja włożyła wiele wysiłku w rozwój mechanizmów konkursowych, a zwłaszcza proces oceny wniosków przez niezależnych recenzentów. W ciągu ostatnich lat – wraz z pojawieniem się NCN i NCBR – system grantowy upowszechnił się w Polsce, stając się podstawowym mechanizmem finansowania badań. Projekty badawcze, konkursy i rozliczanie grantów stały się powszednim doświadczeniem polskich naukowców, współtworząc reformę polskiej nauki i instytucji badawczych. Ocena tego systemu finansowania badań przez naukowców jest ważnym kontekstem zarówno działania FNP, jak i dyskusji nad kondycją i potrzebami środowiska badawczego.

Celem badania była analiza opinii polskich naukowców, reprezentowanych przez osoby z tytułem profesora na temat dostępności środków na badania oraz mechanizmów selekcji finansowanych projektów. Część badania odnosiła się bezpośrednio do Fundacji na rzecz Nauki Polskiej, jej roli i sposobu działania, a część dotyczyła zagadnień ogólniejszych, tzn. oceny systemu grantowego w Polsce, aktywności polskich profesorów w staraniach o granty i doświadczeń z tym związanych.

O opinie poproszeni zostali naukowcy z tytułem profesora, a więc znajdujący się na zaawansowanym etapie kariery, o dużym doświadczeniu, sięgającym z reguły również do okresu sprzed reformy finansowania nauki, odpowiadający zarówno za własne badania, jak i kształcenie

młodych badaczy. Są oni zarówno bezpośrednimi grantobiorcami, prowadząc własne badania, jak i promotorami i opiekunami naukowym młodszych badaczy, odpowiadając za ich rozwój i wybierane przez nich kierunki badań. Ich aktywność w pozyskiwaniu grantów ma więc zasadnicze konsekwencje nie tylko dla własnych badań, ale i funkcjonowania grup i instytucji badawczych.

### **Najważniejsze wnioski**

Spośród zbadanych profesorów trzy czwarte ubiegało się w ciągu ostatnich 5 lat o grant indywidualny, a 64% starających się – taki grant uzyskała. Ponad jedna czwarta respondentów, którzy uzyskali grant twierdzi, że mniej niż 25% składanych przez nich wniosków kończy się sukcesem. Z drugiej strony aż jedna czwarta uczestników badania (naukowców z tytułem profesora w wieku do 70 lat) w ciągu ostatnich 5 lat ogóle nie ubiegała się o granty.

Ponad połowa respondentów deklaruje ubieganie się o środki w ramach konsorcjum w roli partnera, a ponad jedna trzecia w roli koordynatora. Starania o środki z firm komercyjnych deklaruje łącznie jedna czwarta wszystkich respondentów. Starania o środki dla konsorcjów badawczych (zarówno w roli koordynatora jak i partnera), podobnie jak i starania o środki z firm komercyjnych, deklarowane są równie często przez osoby, które starały się o granty indywidualne, jak i te, które o granty się nie starały. Jeśli z kolei weźmiemy pod uwagę skuteczność w pozyskiwaniu środków z innych źródeł, okazuje się, że granty indywidualne częściej uzyskiwali respondenci, którzy z powodzeniem starali się również o granty dla konsorcjów w roli koordynatora. Sukcesy w pozyskaniu środków innych niż granty indywidualne nie ograniczają więc aktywności, ani sukcesów w staraniach o granty. Mamy raczej do czynienia z akumulacją środków. Zasobność budżetów badawczych wyraźnie rośnie, gdy respondenci dywersyfikują źródła finansowania badań.

Badanie wskazuje na duże zróżnicowanie środowiska badawczego pod względem aktywności grantobiorczej i opinii na temat systemu grantowego. Różnice te wiążą się w dużym stopniu z dziedziną nauki i rodzajem prowadzonych badań. Najlepiej w systemie grantowym odnajdują się przedstawiciele nauk ścisłych i przyrodniczo-medycznych, którzy częściej ubiegają się o granty i częściej nimi dysponują. Choć odsetek składanych przez respondentów wniosków, które uwieńczone są sukcesem w poszczególnych dziedzinach nauki nie różni się w istotny statystycznie sposób, przedstawiciele nauk ścisłych i przyrodniczo-medycznych, częściej dostrzegają możliwości finansowania ambitnych badań. Częściej wyrażają także opinię, że dostępność środków na badania w Polsce nie jest mniejsza niż za granicą. Z kolei przedstawiciele nauk humanistycznych i społecznych oraz technicznych rzadziej ubiegają się o granty, rzadziej z nich korzystają, rzadziej zauważają możliwości finansowania swoich badań i częściej wyrażają opinię, że system grantowy jest nieadekwatny do potrzeb naukowców.

Podobne różnice widać między osobami prowadzącymi badania podstawowe i aplikacyjne - respondenci reprezentujący badania aplikacyjne znacznie gorzej oceniają dostępność środków na badania. Rządziej starają się o granty i rządziej nimi dysponują, choć składane przez nich wnioski częściej uzyskują finansowane niż wnioski składane przez profesorów prowadzących badania podstawowe. Częściej są przekonani, że w Polsce jest trudniej niż za granicą uzyskać środki na badania.

Zdecydowanie korzystniej oceniają możliwości finansowania ambitnych badań w Polsce młodszy profesoriat. Z ich perspektywy również porównanie dostępności środków na badania w Polsce i za granicą nie wypada aż tak źle, jak w przypadku starszej generacji.

Aktywność grantobiorcza i opinie o systemie grantowym są wyraźnie powiązane z dynamiką kariery badanych profesorów. Osoby, które kolejne stopnie kariery pokonywały szybko, zdecydowanie lepiej oceniają dostępność środków na badania w Polsce. Choć nie wyróżniają się wielkością budżetów ani wysokością uzyskiwanych grantów, częściej starają się o granty i częściej je zdobywają.

W przeprowadzonym badaniu, płeć okazała się bez wpływu na aktywność grantobiorczą, współczynnik sukcesu w konkursach grantowych, wysokość uzyskiwanych grantów oraz budżetów badawczych. Kobiety nie różnią się też od mężczyzn w ocenie dostępności środków na badania w Polsce i możliwości finansowania ambitnych badań. Równie często, co mężczyźni zmuszone są do rezygnacji z ważnych projektów badawczych z powodu braku funduszy. Wyniki te zaskakują, biorąc pod uwagę nierównowagę płci w nauce. Prawdopodobnym wyjaśnieniem wydaje się to, że badanie dotyczy profesorów, tymczasem bariery ograniczające awans naukowy kobiet występują głównie na wcześniejszych etapach kariery (między doktoratem i profesurą). Udział kobiet wśród profesorów jest wprawdzie mniejszy niż mężczyzn, ale te kobiety, które profesorami zostały, funkcjonują w systemie grantowym w sposób podobny do mężczyzn.

Mimo zróżnicowania prezentowanych przez respondentów doświadczeń i ocen związanych z systemem grantowym, w badaniu zwraca uwagę przewaga opinii negatywnych i krytycznych. Udział opinii negatywnych jest większy niż wynikałoby z odsetka respondentów, którzy mimo starań nie uzyskali grantu (27%). Nie tylko osoby, które nie uzyskały grantu są krytycznie nastawione wobec systemu, ale również wiele takich, którym udaje się uzyskać granty. Krytyczne uwagi przeważają także wśród osób, które o granty się w ogóle nie ubiegały. Jest to tym bardziej istotne, że w badaniu mamy do czynienia z nadreprezentacją osób aktywnych w staraniach o granty. Tylko nieco ponad połowa badanych profesorów jest zdania, że w Polsce istnieją możliwości finansowania ambitnych badań, a prawie  $\frac{3}{4}$  ocenia, że w Polsce jest trudniej uzyskać środki na badania niż za granicą.

Podstawową słabością systemu jest, zdaniem respondentów, niski poziom nakładów na naukę. Respondenci jednak dość krytycznie oceniają również system finansowania badań w Polsce, w tym dystrybucję środków poprzez konkursy grantowe. Zarzuty dotyczą przede wszystkim zbyt niski współczynnik sukcesu, który oznacza, że odpadają również dobre projekty.

Dużą nieufność respondentów budzi wiarygodność oceny wniosków. System, w którym to sami naukowcy na zasadzie *peer review*, decydują o wyborze projektów do finansowania nie spełnia w tym zakresie oczekiwań respondentów, a winą za to obarczają oni w dużej mierze instytucje grantodawcze, które, ich zdaniem, niedostatecznie troszczą się o jakość recenzji.

Zdaniem respondentów, ocena wniosków w polskim systemie grantowym opiera się przede wszystkim na dorobku publikacyjnym wnioskodawcy, a następnie na formalnej jakości wniosków i formalnej pozycji wnioskodawcy. Z kolei tylko nieco ponad jedna trzecia ankietowanych sądzi, że duże znaczenie w procesie oceny ma oryginalność i innowacyjność projektu.

Dużą zgodność panuje co do tego, że dobrym predykatorem uzyskania grantu są wcześniejsze sukcesy na tym polu: granty dostają ci, którzy już wcześniej je dostali. I odwrotnie – bez wcześniejszych grantów, trudno marzyć o sukcesie w konkursie grantowym. System grantowy przypomina więc zamknięte koło i prowadzi, z tego punktu widzenia, do wykluczenia dużej części naukowców i ośrodków badawczych.

Większość respondentów jest zgodna co do tego, że system grantowy jako podstawowy mechanizm finansowania nauki, marginalizuje wiele wartościowych badań, promując pewne „mody” w tematyce i technikach badawczych. Środki przeznaczane są najchętniej na tzw. „gorące tematy”,

a pomijane są badania mniej spektakularne, choć niezbędne dla systematycznego rozwoju nauki. Uzależnienie możliwości prowadzenia badań od ich zgodności z aktualną modą postrzegane jest jako zdecydowanie niebezpieczne.

Zdaniem respondentów, system po pierwsze „nie oddziela ziarna od plew”, a po drugie traktowany jest w praktyce jako rozdawnictwo środków bez faktycznej troski o efekty. Respondenci narzekają, że odpowiedzialność grantobiorców i organizacji grantodawczych ograniczona jest do poprawności księgowej, a brakuje realnej kontroli nad naukowymi rezultatami finansowanych badań. Nadzór nad grantami powinien dotyczyć efektów, a nie szczegółów na etapie realizacji.

Kolejnym ograniczeniem polskiego systemu finansowania nauki jest krótka perspektywa. Pozbawia to polskich naukowców szans na udział w wieloletnich projektach, utrudnia im międzynarodową współpracę, budowanie zespołów i podejmowanie badań pionierskich, obciążonych dużym ryzykiem porażki.

## Rola i wizerunek FNP

Fundacja na rzecz Nauki Polskiej jest dobrze rozpoznawalną instytucją wśród przebadanej grupy, przede wszystkim wśród przedstawicieli nauki ścisłych i przyrodniczo-medycznych. Działalność Fundacji jest mocno kojarzona ze wspieraniem młodych naukowców. Ponadto przypisuje się jej ważną rolę we wspieraniu i wyróżnianiu wybitnych naukowców oraz wybitnych osiągnięć naukowych.

Niemal połowa respondentów stwierdziła, że Fundacja odegrała istotną rolę w rozwoju kariery naukowej kogoś z ich otoczenia, a 71% respondentów twierdzi, że rekomenduje (lub rekomendowało) swoim podopiecznym i współpracownikom udział w konkursach Fundacji.

Zdaniem badanych, Fundację spośród innych instytucji grantodawczych wyróżnia przede wszystkim prestiż. Jeśli natomiast chodzi o otwartość na nowatorskie projekty, wysokość oferowanych środków, jakość oceny wniosków, warunki finansowania, czy tematyczny zakres oferty dominuje ocena „średnia”. Osoby, które dostrzegają specyfikę działania Fundacji na tle innych instytucji grantodawczych w kraju, chwala ją przede wszystkim za sposób przyznawania finansowania (np. jakość recenzji). Negatywne oceny dotyczyły zbyt dużego formalizmu na etapie składania wniosku, braku przejrzystości i nieadekwatnej procedury odwoławczej.

Ocena FNP jest zróżnicowana ze względu na udział respondentów w jej konkursach, a przede wszystkim wyniki tych konkursów. Laureaci Fundacji znacznie wyżej oceniają jej funkcjonowanie niż osoby, które (mimo starań) nie uzyskały finansowania w Fundacji. Różnice widoczne są w ocenie wszystkich aspektów działania FNP: nie tylko tych związanych z prowadzeniem konkursów, ale również wysokości oferowanych środków, warunków finansowania, jakości i dostępności informacji o ofercie FNP, roli Fundacji w systemie wspierania nauki oraz jej wpływu na kariery badaczy z otoczenia respondentów. Niski współczynnik sukcesu w konkursach Fundacji z jednej strony wzmacnia jej wizerunek elitarnego instytucji, z drugiej – prowadzi do bardzo wielu rozczarowań, które przekładają się na postrzeganie rozmaitych aspektów funkcjonowania Fundacji.

Poza udziałem i jego wynikiem w konkursach FNP, czynnikiem różnicującym ocenę atrakcyjności konkursów FNP jest uzyskanie jakiegokolwiek grantu indywidualnego. Osoby, które uzyskały grant

indywidualny z jakiegokolwiek źródła lepiej oceniają FNP niż osoby, które nie uzyskały żadnego grantu. W niektórych przypadkach – sam fakt ubiegania się o granty (pozytywnie) wpływa na ocenę.

Opinii na temat atrakcyjności oferty FNP nie różnicuje płeć ani wiek respondentów. Różnicuje je natomiast dziedzina nauki (najkorzystniej ocena ta wypada w przypadku przedstawicieli nauk ścisłych, a najstąbiej w przypadku nauk technicznych oraz humanistycznych i społecznych) oraz dynamika kariery respondentów (osoby, które szybko pokonywały kolejne szczeble kariery akademickiej korzystniej oceniają FNP).

Respondenci, którzy brali udział w konkursach FNP wysoko – na tle standardów krajowych – ocenili jakość udzielanych informacji. Stopień skomplikowania wniosku oraz czas oczekiwania na rozstrzygnięcie konkursu oceniany jest (w porównaniu do standardów krajowych) średnio. Ocena niska dominuje natomiast w kwestii możliwości polemiki z recenzentami/panelistami. Bardzo podobnie wypadła ocena na tle standardów międzynarodowych. Istotne różnice widać w przypadku jakości udzielanych informacji oraz możliwości polemiki z recenzentami. Jeśli chodzi o jakość udzielanych informacji, porównanie FNP z krajowymi instytucjami wypada korzystniej niż z instytucjami zagranicznymi. W przypadku możliwości polemiki z recenzentami relacja jest odwrotna: porównanie FNP z zagranicznymi instytucjami wypada korzystniej. Zdecydowanie pozytywnie wypadła ocena udzielanego przez FNP wsparcia na etapie realizacji finansowanych projektów.

Laureaci FNP z ostatnich 5 lat, choć stanowią zaledwie 7% badanej grupy, wyraźnie wyróżniają się na tle ogółu badanych. Są to osoby relatywnie szybko zdobywające kolejne stopnie i tytuły naukowe, co można przyjąć za pewien zastępczy wskaźnik produktywności naukowej. Wyróżniają się też sukcesami w zdobywaniu innych grantów, w tym prestiżowych grantów ERC. Są to przede wszystkim przedstawiciele nauk ścisłych i badań podstawowych